

Sensacje »Baltimore Sun«

Marshall szantazuje Francję

«Nie pomożemy wam, jeśli się nie zgodzicie z naszym stanowiskiem» ...i Bidault ustąpił

NOWY JORK. (APD) — DZIENNIK AMERYKAŃSKI „BALTIMORE SUN“ PODAJE SENSACYJNE SZCZEGÓŁY, DOTYCZĄCE PRESJI, JAKĄ STANY ZJEDNOCZONE WYWARŁY NA FRANCJĘ W CZASIE KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ.

Weług wiadomości dziennika, min. Bidault, który obawiał się oburzenia francuskiej opinii publicznej na konferencję londyńską, jeszcze przed jej rozpoczęciem, zwrócił się do min. Marshalla oraz Bevina z nieoficjalną prośbą o zwolnienie konferencji wszystkich czterech ministrów spraw zagranicznych w celu znalezienia rozwiązania kwestii niemieckiej.

Bidault oświadczył Marshallowi, że opinia francuska będzie wzburzona, jeżeli konferencja londyńska nie przyniesie efektywnej kontroli międzynarodowej nad zagłębieniem Rury z udziałem Francji. Ponadto, wszelkie wiążące uchwały dotyczące stref zachodnich będą z konieczności uważane za krok na drodze do podziału Niemiec i że wobec tego, byłoby najkorzystniej gdyby zwolniono konferencję wszystkich czterech zainteresowanych mocarstw.



Marshall



Bidault

Marshall kategorycznie sprzeciwiał się żądaniom Bidaulta, oświadczając mu, że Francja musi zająć zdecydowane stanowisko. Korespondent dziennika donosi, że w jednej z rozmów telefonicznych przez At-

lantyk, Marshall użył zwrotu: „Nie ma obecnie innej drogi dla Francji, jak tylko wspólne działania z nami“. Marshall powiadomił Bidaulta, że tego rodzaju wahanie Francji, w razie ogłoszenia go, może wpłynąć niekorzystnie na Kongres, który może zredukować sumę pomocy amerykańskiej dla Francji.

Korespondent „New York Herald Tribune“ donosi, że po niepowodzeniu tej próby Bidault próbował zorganizować konferencję Wielkiej Trójki (bez udziału ZSRR) o charakterze nieformalnym. By uzyskać na czasie i odczytać chwilę podjęcia ostatecznej decyzji. Również i ta próba została odrzucona przez Marshalla, który oświadczył ministrowi francuskiemu, że „nie może odejść od zaaprobowanej polityki Departamentu Stanu“.

»Zabieg Marshalla« nie pomoże

WASZYNGTON. (APD) — Instytut dla Badania Spraw Międzynarodowych w Waszyngtonie stwierdził, że nawet po zakończeniu „pomocy Marshalla“ w roku 1952, Europa nie osiągnie samodzielności gospodarczej. Dalszy brak stali, energii elektrycznej i drzewa, jak również trudności związane z osiągnięciem ustalonych kontyngentów eksportowych zagrażają poważnie programowi odbudowy i spowodują, że również w przyszłości import do Europy artykułów żywnościowych i artykułów gotowych będzie konieczny, tym bardziej, że plan Marshalla nie jest w stanie wprowadzić zasadniczych zmian w obrocie handlowym.

BULDOZER D-7

We Wrocławiu rozpoczynać pracę przy odbudowie wianu miasta, sprawozdany ostatnio największy, będący w dyspozycji Centrali Sprzętu Państw. Przeds. Budowlanych buldozer D-7. Został on przetransportowany z Katowic. Koszt tego przy pierwszym biegu silnika może wynieść od razu 10 ton gruzu. Bagatelka!

WROCLAW OBSERWUJE NOWA KOMETA

W Obserwatorium Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu w ciągu dwóch poprzednich nocnych obserwowa-

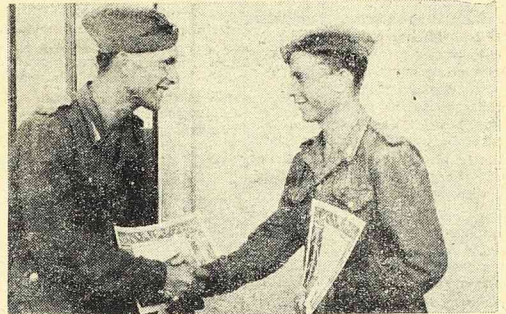
no nową kometa, wyznacza jej jasność i pozycję. Kometa była widoczna gołym okiem w gwiazdozbiore Kassiopej. Obecnie jasność jej słabnie i można ją obserwować przy pomocy lornetki około godziny 1-ej w nocy. Ma ona postać okrągłej mgiełki. Parom spacerującym do późnej nocy, radzimy zabrać ze sobą lornetki.

WCZASY DLA ROBOTNIKÓW ROLN. 1.000 robotników rol-

Stymery ODRY

nych z dolnośląskich majątków państwowych wyjedzie po ukończeniu robót w polu — na wczasy. Dla 300 osób przewidziano wyjazd bezpłatny. Część robotników spędzi urlop nad morzem, część zaś w ośrodkach wypoczynkowych na D. Śląsku. Jak się to czasy zmienily! Bo czy przed wojną robotnik folwarczny mógł choćby marzyć o wypoczynku nad morzem albo w górach?

Nagroda za pracę



Junacy 3 brygady „Służby Polsce“ Bogojewski Stanisław i Ubik Władysław, składają sobie gratulacje. Wypełnili oni normę w 920 proc. za co otrzymali dyplomy i po srebrnej papierosnicy.

Oredzie Gottwalda

Wola narodu najwyższym prawem w kraju

PRAGA (PAP). Nowy prezydent Republiki Czechosłowackiej, Klement Gottwald wygłosił oredzie do Narodu Czechosłowackiego: „Dzisiaj, gdy mamy za sobą

chlubne i historyczne dni lutowe i niemiłej historyczne wybory majowe, zaistniały wszystkie niezbędne warunki, by Wola Narodu stała się prawem najwyższym w tym kraju“.

Zaprzeczając szereżonom za granicą oszczerstwom o rzekomym ograniczeniu swobód demokratycznych w Czechosłowacji, prezydent Gottwald stwierdził: „Nigdy nie korzystaliśmy z takiej pełni swobód demokratycznych. Czechosłowacja kontynuować będzie swe sojusznicze stosunki ze Zw. Radzieckim i in. kra- Jami Demokracji Ludowej“. Prezydent zakończył: „przysięgłem już w mej przysiędce, że będę zawsze z Wami w mej pracy — wierzę, że Wy będziecie ze mną oraz z rządem i że w ten sposób będziemy mogli zachować i utrzymać wielkie osiągnięcia dni lutowych — jedność ludu pracującego miast i wsi“.

Prezydent RP Bolesław Bierut na czele Komitetu Honorowego Tour de Pologne

Pan Prezydent R. P. Bolesław Bierut, który objął protektorat nad „Tour de Pologne“, stanął jednocześnie na czele Komitetu Honorowego, do którego weszli poza tym członkowie Rządu i prezesi organizacji młodzieżowych.

Udział najwyższych dostojników państwowych w pracach Komitetu, świadczą o dużej wadze jaką najwyższe czynniki przywiązują do rozwoju kultury fizycznej i sportu w Polsce.

Prasa Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“ jest dumna z tego, że właśnie ona podjęła się organizacji „Tour de Pologne“, który zbliży kolarstwo do najszerzego warstw społeczeństwa.

Komitet Honorowy naszego wyselgu stanowią:

Protetktor: Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

Przewodniczącą: premier J. Cyrankiewicz.

Członkowie: wicepremierzy W. Gomułka i A. Korzycki, ministrowie J. Rabanowski, gen. dyw. Radkiewicz, min. Szymański, wicemin. Obrony Narodowej gen. dyw. inż. Sychalski, komendant główny MO gen. Witold, wicemin. gen. bryg. Jaruśiewicz, prezes ZWM gen. Zarzycki, prezes OM TUR poseł Motyka i prezes Zw. Młod. Wiejskiej „Wici“ St. Ignar.

Do Palestyny napływają imigranci

TEL-AVIV. (PAP) — W niedzielę przybyła do Palestyny, na pokładzie statku „Kenah“ pierwsza od czasu trwania rozejmu grupa imigrantów żydowskich. Wśród 400 pasażerów znajduje się 128 mężczyzn w wieku od 18 do 45 lat, którzy zgodnie z warunkami rozejmu przewiezieni zostali do specjalnego obozu niedaleko Hadera.

Groźny pożar w Gliwicach

GLIWICE. (APD) — Na terenie starej huty w Gliwicach wybuchł wczoraj z nieustalonych dotychczas przyczyn pożar. Pastwą płomieni była hala sportowa, spłonęły również znajdujące się w pobliżu beczki z oliwą i smarami.

Paławag — Polonia 3:2 (3:1)

Branki: dla Paławagu: Sambor 2 i Kawalek; dla „Polonii“ Kierszy i Maniura.

Trzeźwe głosy we Francji

Pisma francuskie biją na alarm, podkreślając, że konferencja londyńska skończyła się kompletną porażką Francji.

Raymond Henry pisze w „Intran-sigant“:

„Z jakiegokolwiek strony będziemy rozważać postanowienia londyńskie, oznaczają one zasadnicze odstępstwo Francji od tego, które miały być nie-naruszalne. Wprawdzie Francji ofiaro-wano miejsce w aparacie kontroli nad Ruhrą, uzależniono go jednak od Amerykanów. Gdy oni zechcą, wszystkie nasze gwarancje pozostają gwarancjami na papierze.“

Jean Fabiani dowodzi w „Libera-tion“:

„Opowycja delegacji francuskiej przeciwko teozam amerykańskim okazała się bezskuteczna. Kraj nasz wbrew woli narodu jest objęty a-wanturczym planem, nie otrzymamy w ostatczym rachunku żad-nych realnych gwarancji przed nie-bezpieczeństwem. Udział Francji w kontroli nad Ruhrą jest czczą for-malnością, gdyż Amerykanie w oso-bie administratora planu Marshalla mają w swych rękach całą niemiec-ką wytwórczość przemysłową.“

Pierra Courtade w „Humanite“ zaznacza: „Gen. Clay pozostanie wraz z niemieckimi trusami absolut-nym panem Niemiec Zachodnich, które zgodnie z planem Marshalla staną się podstawą i arsenałem anti-radzieckiej koalicji... W ten sposób pod pozorem obrony Francji przed urojonym „niebezpieczeństwem rad-zieckim“, polityka amerykańska stwarza na naszych granicach realno-niebezpieczeństwo nowej wojny i no-wej agresji.“

Premier Zapotocky mówi: Szczęśliwa przyszłość Czechosłowacji głównym zadaniem rządu”



LONDYN (API) „Jesteśmy małym narodem, ale pomimo to jesteśmy w stanie zachować naszą indywidualność. Brak wiary w twórczą siłę naszego narodu i w szczęśliwą przyszłość Czechosłowacji byłby zdradą wobec własnego kraju” — oświadczył w wywiadzie korespondentowi Reutersa nowy premier czechosłowacki Antoni Zapotocky.

Na temat stosunków kulturalnych Czechosłowacji z zachodem, prem. Zapotocky powiedział: „Nie jesteśmy przeciwnikami kultury zachodniej i metod zachodnich. Przejelismy wiele z tych metod i będziemy przynosić dalsze, które okazały się dobre, korzystne i postępowe. Będziemy się natomiast sprzeciwiali wszystkimu co jest reakcyjne, kapitalistyczne, imperialistyczne i co zagroziłoby naszymu swobodnemu, postępowemu rozwojowi.“

Korespondent zadał pytanie premierowi, jako członkowi partii komunistycznej, w sprawie dalszego rozwoju partii.

„Partia komunistyczna Czechosłowacji — powiedział premier — jest obecnie partią o charakterze ogólnonarodowym. Jestem przekonany, że partia nasza jest dość silna, żeby zapewnić narodowi szczęśliwą przyszłość.“

„Partia komunistyczna Czechosłowacji — powiedział premier — jest obecnie partią o charakterze ogólnonarodowym. Jestem przekonany, że partia nasza jest dość silna, żeby zapewnić narodowi szczęśliwą przyszłość.“

Hitler tak chciał

»Dostarczajmy żywności Niemcom«

mówi de Gaulle

PARYŻ. (PAP) — Gen. de Gaulle przemawiając w Nevers wypowiedział się za podniesieniem produkcji

swom sąsiadom, a mianowicie państwu niemieckim — powiedział on.

Tajemnica Atlantyku Zaginione „fortece“

LIZBONA. — Trzy amerykańskie latające fortece, które opuściły Azory w poniedziałek rano, zaginęły nad Atlantykiem. Od wczoraj portugalskie i amerykańskie eskadry szukały zaginionych samolotów.

Jak donoszą z lotniska Santa Maria na Azorach, jeden z samolotów wkrótce po starcie, drogą radiową nadał wiadomość, że jeden z jego motorów zapalił się.

Wzrost bezrobocia w Anglii

LONDYN. (API) Wzrost bezrobocia w okręgach przemysłowych w północnej Anglii wzbudził wielkie zaniepokojenie. Wg ostatnich obliczeń liczba bezrobotnych w tym okręgu sięga już 53.433 osób.

Wzrost bezrobocia w okręgach przemysłowych w północnej Anglii wzbudził wielkie zaniepokojenie. Wg ostatnich obliczeń liczba bezrobotnych w tym okręgu sięga już 53.433 osób.

Wzrost bezrobocia w Anglii

LONDYN. (API) Wzrost bezrobocia w okręgach przemysłowych w północnej Anglii wzbudził wielkie zaniepokojenie. Wg ostatnich obliczeń liczba bezrobotnych w tym okręgu sięga już 53.433 osób.

Wzrost bezrobocia w Anglii

LONDYN. (API) Wzrost bezrobocia w okręgach przemysłowych w północnej Anglii wzbudził wielkie zaniepokojenie. Wg ostatnich obliczeń liczba bezrobotnych w tym okręgu sięga już 53.433 osób.

Holenderski przemysł pod kontrolą Ameryki

PARYŻ. (PAP) Z Hagi donoszą, że konsul amerykański w Amsterdamie rozesłał do holenderskich przedsiębiorstw handlowych kwestionariusz, w którym domaga się informacji, dotyczących kapitału zakładowego, nazwisk właścicieli i kierowników, ilości zatrudnionych osób.

Warszawa o Śląsk Wielki uścig gołębi

KATOWICE. — Grupy lotowe gołębi około 20 proc. zostało nagrodzonych pieniężnie i przedmiotami wartościowymi. Najlepsze przeciętna szybkość pierwszego gołębia wyniosła 1.410 m na minutę.

Wiesci z kraju

BUDUJEMY MOST W Cieszyne odbyło się wspólne zebranie przedstawicieli MAV (Mistni Akcji Wybor) oraz delegatów kupców, przemysłowców i młodzieży, na którym postanowiono przyczynić się do budowy nowego mostu na Olsie w Cieszyne.

Kredzież dokumentów

- Dnia 27 maja 1948 r. ukradziono w Gorzowie Wlkp. oryginały dokumentów na nazwisko Stanisława Kwapiszewskiego, zamieszkałego w Gorzowie przy ul. Poniatowskiego 13. 1) Zaświadczenie repatriacji z dn. 6. 3. 1946 (ZSRR) nr AE 194614, i jego żony Eugenii, nr. AE 194616. 2) Legitymację służbową Min. Leśnictwa jako Dyr. DLP 3) Legitymację członkowską stałą PPR, nr 382549. 4) Pozwolenie na broń nr 013772 i 31356 z Woj. UBP. 5) Zaświadczenie Srebrnego Krzyża Zasługi nr 4920-1945. 6) Zaświadczenie Złotego Krzyża Zasługi z dn. 15. 7. 1947. 7) Zaświadczenie pracy w ZPP w ZSRR nr 699 w Moskwie. 8) Zaświadczenie jako pełnomocnika Polskiej Delegacji w Polsko - Radzieckiej Komisji Mieszanej na Altkraj nr 35 z dn. 6. 7. 1945.

Jeszcze jedna ofiara amerykańskiej „pomocy“

„RZECZPOSPOLITA“ poświęca interesującą uwagę stosunkom turecko-amerykańskim oraz sytuacji w Turcji na tle tych stosunków. Dziennik stwierdza:

„Jest tajemnicą polityczną, że Turcja pełna jest amerykańskich misji wojskowych i instruktorów, że turcyjski sztab generalny jest podporządkowany przedstawicielowi sztabu generalnego USA, generałowi Mac Bredowi.“

Pod względem gospodarczym Turcja stała się już na wpol kolonialnym rynkiem abytu dla amerykańskich towarów, co oczywiście uderza po słabej gospodarce tureckiej. Gospodarka turecka przeżywa głęboki kryzys. W przemyśle i handlu panuje całkowity zaścianek, zamyka się fabryki, wzrasta bezrobocie. W Istambule ogłoszono niedawno bankructwo dwóch wielkich firm na sumę 1 i 2 miliardów lir tureckich. Goraz częściej na skutek głodu i nędzy obserwuje się ostre wybuchy niezadowolenia mas chłopskich.

Jednocześnie wymaga się akcji przeciwko zwłotom demokratycznym. Do głosu dochodzą jawni faszyści.

Jaskrawym dowodem tego — pisze dziennik — jest utworzona niedawno na wzór amerykański „komisja do walki z komunizmem“ pod przewodnictwem znanego prohibiterowskiego dziennikarza Jaleznia.

Niewyzyskane źródło dochodów

„DZIENNIK LUDOWY“ zamieszcza reportaż z Podlaskiej Spółdzielni Sztuki i Przemysłu Ludowego, wykuzykującej na „kenkrozach przykładowych, jak wielkie znaczenie gospodarcze dla ludności wiejskiej może mieć artystyczny przemysł ludowy. Wopemnia na spółdzielnię liczy 102 członków.

Sa to kobiety wiejskie — pisze dziennik — i mimo, że pracują dorywczo, zarabiają kwaciem, statkarskiem lub poszywaniem firanek od 9 — 10 tysięcy zł miesięcznie.

W roku 1947 wypłacono z rozbicia 1 milion 415 tysięcy zł. W przeciągu 5 miesięcy br. wypłacono już powyżej 1 milion złotych. Obecnie spółdzielnia powiększa pracownię szkolną z 4 warsztatów do 10. W pracowni, jak dolycebas będą uczyły się młode dziewczęta i kobiety, które nie znają krawca, jak również te, które po kursie 3 — 4 miesięcznym uczą się deseniów regionalnych. Wyszkolone tkaczki zarabiają 14 — 18 tysięcy zł miesięcznie.

Warto, aby organizacje wiejskie na Ziemiach Zachodnich zwróciły baczną uwagę na zaniedbaną dziedzinę przemysłu ludowego. Uboga ludność osadnicza może na tym polu znaleźć niezłe dochody.

Zniszczone paczki z Ameryki

WARSZAWA (PAP) — W końcu maja rb. wypłynął do Gdyni statek „Morraepenn“, który przywoził z Ameryki do Polski 15.907 worów paczkowych.

W czasie wyładunku stwierdzono, że 503 wory z paczkami, znajdujące się w luku na dole statku, zostały w czasie transportu morskiego zupełnie zalane zepsutą oliwą, wyciekającą z turbiny statku.

W zalanych worach znajdowało się 1.147 paczek, z których 117 było zupełnie nieszkodzonych, 194 częściowo zniszczone a 836 zupełnie zniszczonych.

Wiesci z kraju

BUDUJEMY MOST W Cieszyne odbyło się wspólne zebranie przedstawicieli MAV (Mistni Akcji Wybor) oraz delegatów kupców, przemysłowców i młodzieży, na którym postanowiono przyczynić się do budowy nowego mostu na Olsie w Cieszyne.

Kredzież dokumentów

- Dnia 27 maja 1948 r. ukradziono w Gorzowie Wlkp. oryginały dokumentów na nazwisko Stanisława Kwapiszewskiego, zamieszkałego w Gorzowie przy ul. Poniatowskiego 13. 1) Zaświadczenie repatriacji z dn. 6. 3. 1946 (ZSRR) nr AE 194614, i jego żony Eugenii, nr. AE 194616. 2) Legitymację służbową Min. Leśnictwa jako Dyr. DLP 3) Legitymację członkowską stałą PPR, nr 382549. 4) Pozwolenie na broń nr 013772 i 31356 z Woj. UBP. 5) Zaświadczenie Srebrnego Krzyża Zasługi nr 4920-1945. 6) Zaświadczenie Złotego Krzyża Zasługi z dn. 15. 7. 1947. 7) Zaświadczenie pracy w ZPP w ZSRR nr 699 w Moskwie. 8) Zaświadczenie jako pełnomocnika Polskiej Delegacji w Polsko - Radzieckiej Komisji Mieszanej na Altkraj nr 35 z dn. 6. 7. 1945.

Bandyta skazany na karę śmierci

15 lat więzienia dla współnika

JAWOR. — Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu rozprawił w trybie dorocznym na sesji wyjądkowej w Jaworze sprawę oskarżonych: Józefa Zawadzkiego i Stanisława Kisły. Oba oskarżeni w lutym br. zawarli porozumienie w celu dokonania wspólnie napadów rabunkowych.

Zawadzki skradł pistolet i około 160 sztuk amunicji, które przechowywał wspólnie z Kisłym w miejscu swego zamieszkania w Jaworze. Oba dokonali w powiecie jaworskim kilku napadów rabunkowych, terroryzując napadniętych pistoletem M. In. w na-

padach tych zabrali na drodze do Mułowa rower, w okolicy Paszowice piernik, a na drodze do Lipy — motocykl.

Zawadzki, zatrzymany przez funkcjonariuszy M.O. za liczne napady, próbował ucieczki w ten sposób, że doprowadzony 19 maja br. do swego mieszkania dla przeprowadzenia rewizji — wy dobył z ukrycia pistolet i oddał dwa strzały do pilnującego go funkcjonariusza M. O. Tedeusza Izidorczyka, zabijając go na miejscu.

Sąd biorąc pod uwagę sposób dokonania zbrodni oraz wyjątkowo zbrodniczą sylwetkę Zawadzkiego, wymierzył mu najsurowszy wymiar kary, skazując go na karę śmierci. Utracił praw na zawsze i przepadek mienia. Stanisław Kisła został skazany na 15 lat więzienia i utratę praw na 5 lat.

Opowiadanie Pani zadczydować może... Anida... K-2826

SZTANDARY PARAMENTA KOŚCIELNE wykonuje najstarsza fachowa firma K. KEDZIERSKA Poznań Ogrodowa 11 Tel. 93-83 Rak. tel. 3914 Nagrodzona na PWK K 2075

Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane Wrocław, Sądowa 18 przyjmie od zaraz Inżyniera i techników budowlanych Mieszkanie czasowo zapewnione Zgłaszać się osobicie do Wydziału Personalnego. K-3314 DYREKTOR

Ostrzeżenie dnia 18. 5. br. skradziono w czasie podróży z Bolkowa do Jawora błoczek inkasentki Ubezpieczalni Społecznej w Legnicy, Punkt Kontroli w Jaworze, zawierający potrójne pokwitowania od nr 95524 do nr 95550. Ostrzega się przed uskutecznieniem wpłat na wymienione kwity, gdyż nie będą one przez Ubezpieczalnię Społeczną honorowane. K-3340

„Kwiat paproci”

Mali artyści grają dla dzieci...

Czy lubicie chodzić na przedstawienia? Jeśli tak, to dziś opowiem Wam o pewnym ślicznym widowisku teatralnym dla dzieci, w którym w ubiegłą sobotę grali wasi rówieśnicy. Nie dorosli aktorzy, ale dzieci ze szkoły



powszechniej nr. 36 z Zalesia. Nie tylko grały, ale również tańczyły i śpiewały — i to tak ładnie jak prawdziwi artyści.

Myslicie pewnie, że mali aktorzy mieli wielką treść przed występem, bo to przecież nie było takie sobie zwykłe przedstawienie. Baśni pt. „Kwiat paproci” gra na była w prawdziwym teatrze, we wrocławskim Teatrze Popularnym! Otóż muszę wam powiedzieć, że się wcale nie bał. Tak

pewnością czuli się na wielkiej, oświetlonej kolorowymi światłami scenie, jakby grali w swojej klasie, w szkole na Zalesiu.

Czy znacie piękną bajkę o czarowanym kwiecie paproci, który zakwita w ciemnym lesie tylko w jedną, jedyną noc w roku? Ten kto go znajdzie (a znaleźć jest go bardzo trudno) będzie najszczęśliwszym z ludzi. Po tej cudowny kwiat paproci wybrało się do lasu dwoje dzieci. Chciały go zdobyć nie tylko dla siebie — chciały nim uszczęśliwić wszystkich ludzi...

Dzieciom pomagały lesne zwierzątka. Zajączek częstował je smacznymi jarzynkami, wiewiórka przyniosła im koszyczek orzeszków, a gdy porwała je Baba Jaga, mądra sowa doradziła, im w jaki sposób mogą uciec do domu.

Razem z nimi do ubogiej chatki przybiegły wszystkie zwierzątka, które opiekowały się dziećmi w lesie. Przykładał zajączek, przysła wiewiórka i sarenka, a potem lekko przyfrunęły motylki i małeńkie, kolorowe ptaszki.

Te ptaszki i motylki to też były przebrane dziewczynki, tańczyły one przesłicznie wtedy, gdy dzieci błąkały się po ciemnym wielkim lesie.

W drugiej części przedstawienia wystąpił balet dziecięcy. Najgorzej okłaskiwany przez małych widzów był walc Chocina, odtąnczony przez dziewczynki, ubrane w długie, białe sukienki. Ludowe tańce śląskie wykonywały jeszcze młodsze tancerzeczki,

przebrane za prawdziwe Ślązaczki.

A potem był jeszcze menuet Paderewskiego. Tańczyły go solo dwie najmłodsze dziewczynki we francuskich strojach. Wyglądało to tak, jakby ktoś ożywił śliczną figurkę z saskiej porcelany. Tańcie ten tak się wszystkim podobał, że po jego zakończeniu małe tancerki otrzymały bukiet róż. Zupełnie tak, jak na prawdziwym przedstawieniu dla dorosłych...

M.

THEMERSON

Mój ojciec jest elektrotechnikiem

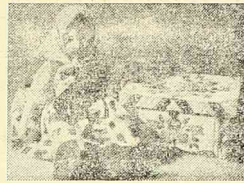
Tu się pali świeczka,
Tu lampka naftowa,
a tu miedzka
śliznie
światło elektryczne.

Z elektrowni do chałupy
szosa bardzo długa;
przy tej bardzo długiej szosie
stoją słupy —
jeden, drugi —
ósmi, setki —
stoj słupów sto i osiem.

Po tych drutach
z elektrowni
prąd na wieś poplynie
i zapali światła w chatkach
i w szkole,
i w kinie.

Laleczka jedzie na wakacje

Mała laleczka jest w kłopotcie, nie wie jakie sukienki wziąć do kufelka. Będzie przecież podróżować po całej Polsce. Chce odwiedzić wszystkie swoje koleżanki i koleżanów, z którymi rozstała się — gdy kupiła ją i wzięła do domu ze sklepu Terenia.



Mała, piękna lalka wspomina czasy swej młodości i powodzenia. Jak ją wszyscy kochali! I wielki gruby

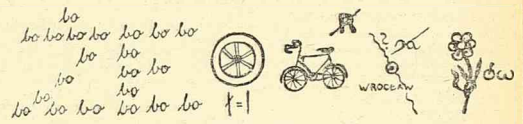
miś siedział wpatrzony w białą, śliczną twarzączkę laleczki, i pajac bawił ją swoimi dowcipami. Mały, czarny murzynek tańczył i skakał tylko dla niej. Najpiękniejszy był jednak smukły marynarz o cudnych, błękitnych oczach. Piesek: ja co rano budziły radosnym ujadaniem. Grube, wypchane, leniwe ptaszki przylatywały, ażeby urzucić laleczkę i powiedzieć: „dzień dobry”.

Koń na biegunach czekał co wieczór, aby przewieźć ją po całym sklepie. Noca odbywały się chóry. Zaczynały ptaszki. Potem melodię podchwytował gruby miś, pajac śpiewał tenorem, koń na biegunach rżał. Tesknio laleczka do swoich przyjaciół. Cieszy się z tego, że ich wszystkich odwiedzi. Obiecała pisać listy do Terenia. Dowiem się niedługo od niej jak podobało się jej morze i góry...

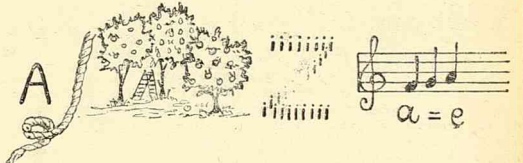
(15)

Zgaduj zgadula

REBUS I



REBUS II



Rozwiązania przesyłać dla Cioci Ha ni. do Redakcji „Słowa Polskiego”.

Przygody brudaska u małpiej rodzinie

(Wg bajki Arnolda i Zuzanna)



W domu było Janko w i u małpek, lecz wkrótce zateknął za mamusią. Wsiadł na swój latający dywan, pożegnał do- bre małpki i odleciał do domu.

Przywitanie ze stęsknioną mamusią nie było końca. Jank powiedział jej swoje przygody, a mamusia dziwiła się, że jej synek tak się bardzo zmienił...

Nikt w domu nie mógł poznać dawnego brudaska. Ma- nek mył się bardzo chętnie i dbał o porządek w swoim pokoju. W całym miescie nie było czystszej i grzeczniej- szego chłopca od niego.

ZYCIE SPORTOWE

Lekkoatleci

zmieniają na pewno tabelę najlepszych
4 x 100 i 4 x 400, rzuty dyskiem, Wrocławski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny organizuje w dniach 19 i 20 czerwca br. Okręgo- we Mistrzostwa indywidualne pan i panów.

Program zawodów (Stadion Olim- pijski).
Sobota 19 czerwca godz. 17-ta.
Dla pan: bieg 200 m, rzut kula, kół w dal, rzut oszczepem.

Dla panów: biegi 100, 400, 1000, 1500, 10,000, skok wzwyż i w dal, rzuty, młot, oszczep.

Niedziela 20 godz. 16-14.
Dla pan: biegi 100 m, 500 m, 1 x 100, rzut dyskiem, skok wzwyż.
Dla panów: biegi — 110 płotki, 200 m, 400 m, 800 m, 5,000 m, sztafety kula, skoki: trójskok i tyzka.

Punktacja będzie obliczana wg następn. tabelki:
Pierwsze miejsce 13 pkt., drugie 8 pkt., trzecie 5 pkt., czwarte 2 pkt., piąte 1 pkt., sztafety liczy się po- twój.

W zawodach startować mogą

członkowie Wrocławskiego Okręgu Zw. Lekkoatletycznego.
Zgłoszenia zawodników kierować należy w terminie do 19 czerwca br. godz. 12-ta w WUKF na ręce mgr. Lanunerowej, pokój Nr 906.

Wydział Spraw Sędziowskich prosi wszystkich sędziów lekkoatletycznych z terenu m. Wrocławia o stawienie się na pół godziny przed rozpoczęciem zawodów na boisku.

Jak to było w w Krakowie

Reprezentanci Wrocławia na mistrzostwach torowych Polski, Janicki Br., Janicki Jan i Janik, odnieśli kilka wartościowych zwycięstw. Wprawdzie odpadli w ćwierćfinalach, ale dowiedli jeszcze raz, że należą do ekstraklasy torowców polskich. Janicki Br. wyeliminował lodzianina Słoninę, a w ćwierćfinale przegrał ze zwycięzcą Beku, Musiałem.

Drugi Janicki wygrał z Leskie-

Podajemy numery startowe w Tour de Pologne

1. Wickholm Olle, 2. Hammarstroem Rune, 3. Lindgren Alex, 4. Peron Olle, 5. Widervall Evert — Szwecja, 6. Kapiak Józef PKS Elektryczność Warszawa, 7. Siemiński Roman PKS Elektryczność, 8. Rzeźnicki Marian KS ZZK Warszawa, 9. Wrzesiński Wacław KS ZZK, 10. Wójcik Wacław Pocztywo KS Warszawa, 11. Napierala Bolesław RTKS Sarmata, 12. Pietraszewski Lucjan Partyzant Łódź, 13. Czyż Henryk, 14. Wandor Władysław RKS Legia Kraków, 15. Bukowski Roman ZS Gwern

dia Warszawa, 16. Kudert Ryszard ZS Gwardia, 17. Olszewski Tadeusz RTKS Sarmata, 18. Motyka Władysław KTK Kraków, 19. Wyglenda Wilhelm KS Ruch, 20. Nowoczek Robert KS Ruch, 21. Froncowski Edmund KS ZZK Poznań, 22. Miłoś Edmund KS ZZK Gorzów, 23. Rozmowski Edmund ZKS Stomil Poznań, 24. Kaczmarek Jan KS ZZK Poznań, 25. Komorniczak Julian, 26. Mich Stefan PKS Elektryczność, 27. Korsak - Zalewski Michał, 28. Starzyński Wacław ZS Gwardia, 29. Przybysz Zdzisław ZS Gwardia, 30. Iwanowski Jan ZS Gwardia, 31. Tar- goński Eugeniusz ZS Gwardia,

Spychała jest w formie

W finale tenisowych mistrzostw zachodniej Anglii Spychała i Stur-gess (Pol. Afryka) pokonali indyjskich reprezentantów pucharowych Summanta Misra i Suph Srwhey 6:4, 3:6, 6:8, 6:4 i 8:6.

Jak szybko jeżdżono w „Touroch”?

Warto poznać cyfry, umieszczone w tabelkach ilustrujących wzrost szybkości przeciętnej, jaką osiągnęli do tej pory w Biegu Dookoła Pol- ski.

Dla porównania z zawodowcami zagranicznymi, podajemy również czasy osiągnięte przez nich w „Tour de France” i „Giro d'Italia”. Oto jak jeżdżono w naszym „Tour de Pologne”:

1928 r.	1469 km	— 58,00,18 godz.,	przeciętna 25,8 km/godz.
1929 r.	2269 km	— 83,50,38,2 godz.,	przeciętna 26,8 km/godz.
1932 r.	1722 km	— 64,58,06 godz.,	przeciętna 26,5 km/godz.
1937 r.	1339 km	— 43,05,56 godz.,	przeciętna 31,1 km/godz.
1939 r.	1291 km	— 41,33,53 godz.,	przeciętna 31,1 km/godz.
1947 r.	600 km	— 17,13,11 godz.,	przeciętna 35,2 km/godz.
			„Tour de France”
1947 r.	4618 km	— 148,11,25 godz.,	przeciętna 31,2 km/godz.
			„Giro d'Italia”
1948 r.	4132 km	— 124,52,52 godz.,	przeciętna 34 km/godz.

Pan Bidault zagrożony

Korespondencja własna API dla „Słowa Polskiego”

Władność o ustępstwach francuskich na konferencji londyńskiej i o decyzji Izby Reprezentantów w sprawie zmniejszenia o 25% kredytów na pomoc dla Europy, które nadeszły prawie równocześnie, wywołały wielkie poruszenie we francuskiej opinii publicznej. Wyrazem tego poruszenia jest prawie jednolite potępienie polityki pana Bidault przez komisję zagranicznych Zgromadzenia.

Jeśli senat amerykański rzeczywiście zatwierdzi decyzję Izby, pomoc amerykańska, już teraz bar dzo chwalebna i stale opóźniona, nie będzie miała w ogóle żadnego znaczenia.

Zwolennicy polityki „orientacji zachodniej” w naszym kraju, stwierdzają z niepokojem, że „pomoc” zewnętrzna się stała, proporcjonalnie do wzrostu zadań Departamentu Stanu.

Przed rokiem, francuskie kola dyplomatyczne uzasadniały w dość cyniczny sposób, konieczność podporządkowania się żądaniom amerykańskim. Dowodzona mianowicie, że Francja nie potrafi rozwiązać swych trudności bez pomocy, która wówczas oceniano na sumę przynajmniej dwukrotnie większą od tej, jaką się nam obiecuje teraz.

ULEGŁOŚĆ FRANCJI

nie jest wynagrodzona żadną korzyścią. Demokraci francuscy mówili przed rokiem: „Nie sprzeciwiamy się kredytom amerykańskim, by

Parzy, w czerwcu, takich warunkach musimy jeszcze dalej posunąć się na drodze do uległości, aby uzyskać maksimum korzyści.

Warunki te są prawdziwie drażniące. One to zmusiły Francję do zrezygnowania z zasadniczych postulatów bezpieczeństwa, z odszkodowań i Zagłębia Ruhry, w tym samym czasie, gdy przystąpienie do „bloku zachodniego” zwiększyło nasze zobowiązania do nieprawdopodobnych rozmiarów.

Jasne jest, że żaden rząd, żadna partia, nie może usprawiedliwić tej polityki w oczach narodu. Dlatego od kilku dni jesteśmy świadkami ataków na pana Bidault. Latwo jest jednakże zauważyć, że argumenty, którymi operują krytycy prawy pod adresem naszego ministra spraw zagranicznych są zupełnie różne od tych, którymi kierowali się demokraci już od roku. „De Gaulle” pragną użyć porażek dyplomacji francuskiej, jako argumentu dla poparcia, zacieśnienia „sojuszu zachodniego”. „De Gaulle” wyciągają stąd wniosek, że w

demagogiczny charakter krytyki DEGAULLISTOWSKIEJ

pod adresem pana Bidault jest tym wyraźniejszy, że gaullisci stale pociągali w czasie głosowań w Zgromadzeniu, politykę tego ministra, a przed kilku tygodniami w Compiegne, general de Gaulle zażądał nawet aby Niemcy Zachodnie odzyskały „należne” sobie miejsce w Europie. Działacze degaullistowskiej nie ukrywają swego niepokoju z powodu sympatii, na jaką napotyka wśród mas ludowych polityka walki prz-

ciw planowi Marshalla, walki o bezpieczeństwo państwa i odszkodowania. Rozpoczynają oni obecnie dopiero po roku głośliwą ofensywę przeciwko polityce Quai d'Orsay.

Ich demagogia jest właśnie dowodem, że wrogie nastawienie do polityki „zachodniej” jest obecnie powszechne we Francji.

Niewątpliwie, są w tej chwili przedwczesne przewidywania całkowitego upadku tego rodzaju polityki, lecz nie da się zaprzeczyć, że jest ona poważnie zagrożona i że perspektywy wznowienia kontaktu z krajami demokratycznymi są w tej chwili znacznie większe, niż przed kilku miesiącami.

Współzawodnictwo urzędników biurowych

Za nieuprzejmość i spóźnienia — punkty karne

Ostatnio zjednoczenie biur projektowo-montażowych przemysłu węgłowego wprowadziło próbną współpracę w ramach jednostki i zespołów pracowników administracyjnych i technicznych, które daje doskonałe rezultaty.

Pracowników klasyfikuje się w okresach miesięcznych, przy czym każdemu — zakładając, że powierzono mu zadanie winien wykonać w stu procentach na początku miesiąca — przydziela się sto punktów, stanowiących podstawę klasyfikacji. Dodatkowe punkty dolicza się za dokładność pracy, dotrzymanie terminów, pomysły w zakresie ulepszenia pracy itp., odlicza się natomiast spóźnienia do pracy, załatwienie spraw prywatnych w godzinach służbowych, omyłki w pisaniu na maszynie, nieuprzejme traktowanie klientów itp.

Regulamin przewiduje trzymiesięczny okres współzawodnictwa, po upływie którego wyróżnieni pracow-

nicy i zespoły uzyskują tytuł zawodników-pracy przemysłu węgłowego

Inicjatywa biur projektowo-montażowych wzbudziła duże zainteresowanie wśród naukowców i kierowników innych instytucji.

Całokształt wiedzy

o współczesnej Polsce

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” z polecenia Rady Ministrów przystąpiła do wydawania „Rocznika Politycznego i Gospodarczego” na rok 1948

W rozdziale o „Ustroju Państwa” — „Rocznik” poda usystematyzowane wiadomości o przemianach w strukturze państwa polskiego, poczynając od naczelnych władz Rzeczypospolitej, aż do komórek samorządowych.

Następnie przedstawione będą w „Roczniku” województwa, powiaty i powiatki.

Nasza Wystawa

CO ZOBACZYMY W DZIALE SPOŁECZNO-GOSPODARCZYM?

Oprócz wzorowej zagrody wiejskiej, o której już donosiliśmy, w dziale społeczno-gospodarczym Państw. Przedsiębiorstwa Budowlanego wystawia domek górniczy typu fińskiego z kompletnie urządzonej wewnątrz.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych pokazuje gabinet lekarski, leżalnię sanatoryjną oraz będzie wyświetlał aktualny film.

Polskie Uzdrawiska wystąpią z piętą wód mineralnych, pokazą zwiędzającym kabinę kąpielową i inhalacyjną oraz zdemontują różne rodzaje wodolecznictwa.

Organizacje podległe Ministerstwu Żeglugi przygotowują centrum morskie, żeglarskie i sportów wodnych. W dziale tym zobaczymy ponadto wodne poby weekendowe, modelę jachtów i sprzętu wodnego, ośrodek rybacki i rybołówstwa morskiego, pracownię modelarstwa okrętowego, port i basen rybacki oraz sportowe imprezy wodne.

Zainteresowanie wzbudzi zapewne oryginalna chata rybacka z kom-

pletnym urządzeniem, wyposażonym w różne rodzaje sieci używane w rybołówstwie śródlądowym.

OPIEKA SANITARNA

Opięka sanitarna nad zwiedzającymi Wystawę rozłoży wrocławski oddział PCK, który powiększy swój stały personel o 200 osób. Czynne będą 2 ambulanse, udzielające pomocy w nagłych wypadkach, a ponadto na terenach „B” urzędowa będzie izba chorych i namiot-wypoczynkowy-opatrunkowy. Na dworcach kolejowych i w kwaterach zbiorowych czynne będą stałe placówki PCK.

SALA „PARADY MŁODZIEŻOWEJ”

Osma sala działu problemowego poświęcona będzie młodzieży. W sali tej, nazwanej salą „parady młodzieżowej” przedstawione będą w ujęciu graficznym i plastycznym wszelkie zagadnienia młodzieżowe. Motywem malarskim, symbolizującym młodzież, będą orły rwa się do lotu. Tutaj również, gdzie duży nacisk położony będzie na sport, stanie posąg Światowida z motywami Olimpiady Słowiańskiej.

Uzasadniony optymizm

Sprawa stabilizacji waluty i utrzymania siły nabywczej złota, niejednokrotnie wymagała poniesienia znacznych ofiar przez społeczeństwo. Wystarczy wspomnieć chociażby dotkliwe obniżenie wydatków budżetowych państwa, surowe egzekwowanie należności podatkowych, ujęcie w karby niekontrolowanego rynku pieniężnego, rozciągnięcie kontroli nad bankowymi kredytami inwestycyjnymi i obrotowymi, wprowadzenie w szerokim zakresie obrętu bezgotówkowego itp.

Dzięki temu jednak stało się możliwe zamknięcie gospodarki budżetowej państwa w ub. roku powścią, bo wynosząc 21,7 miliardów złotych, nadwyżką, zlikwidować przedłużenia Skarbu Państwa w Narodowym Banku Polskim i uruchomienie na cele inwestycyjne 78,8 miliardów złotych, do realizacji zamierzonego planu trzyletniego.

Dziś, w połowie roku, możemy z zadowoleniem skostatować, że sytuacja gospodarcza kraju nie budzi obaw, że procesy inwestycyjne, jak i produkcyjne rozwijają się zgodnie z przewidywaniami. Stan ten zadowalającym nieustępliwy obronnie stabilizacji pieniądza i przeciwstawianiu się przez rząd tendencjom inflacyjnym.

Cóż mówi o sytuacji gospodarczej w Polsce za I kwartał br., dokonana przez Instytut Gospodarstwa Narodowego? Stwierdza ona, że wskaźniki cen wolnorynkowych utrzymały się na niezmiennym poziomie, ulegając minimalnym wahaniom. Nie trzeba udowadniać, że jest to dowodem stałości waluty, o partię na słusznych podstawach polityki finansowej państwa.

Budżet państwowy, uchwalony na jesiennej sesji sejmowej, jest budżetem realnym, dającym nadal poważną nadwyżkę dochodów, nad oszczędnie dokonywanymi wydatkami. Równolegle wzrastają kredyty inwestycyjne, oparte na rosnącej szybko produkcji, a więc pozbawione charakteru inflacyjnego. Życie gospodarcze uzyskało nowy zastrzyk w postaci 28 miliardów złotych kapitałów obrotowych, pozwalających m. in. na wzmocnienie obrotów handlowych z zagranicą, czy stinansowanie akcji siewnej.

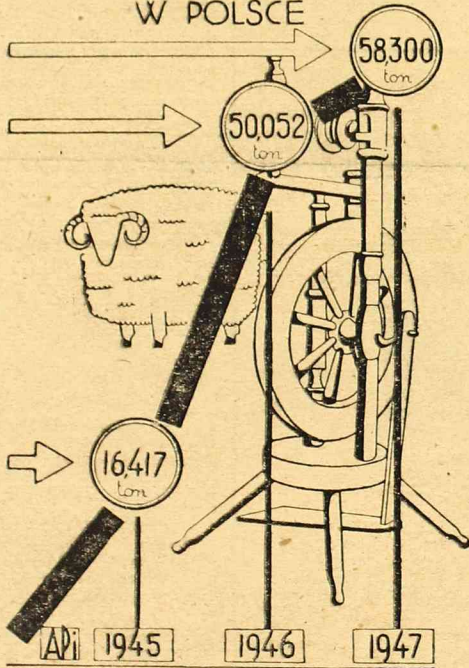
Obieg banknotowy zmniejszył się w I kwartale o 1,8 miliardów złotych. Należy przy tym podkreślić zależność istniejącą między kształtowaniem się cen, a obiegiem pieniężnym.

Wreszcie sektor uspołeczniony zdolny jest już obecnie do wydobycia znacznych środków finansowych i pokrycia nimi wydatków inwestycyjnych. Środki te przyniosą poważne dochody, które służą dalszemu rozwojowi naszego gospodarstwa na rodowego.

Reasumując, należy stwierdzić, że położenie finansowe państwa jest omyślne, że waluta nasza, której trwałość opiera się na wysiłku obywateli i na ich pracy, stwarza podstawę, na której możemy oprzeć na się zamierzenia gospodarcze.

Dlatego to — ofiary, jakie poniesiemy dla utrzymania złotego, dla przeciwwstawienia się niebezpieczeństwu inflacji, rujnującej życie gospodarcze, uniemożliwiającej planowanie na dłuższą metę — opłacać się z nawiązką. (Kw)

WZROST PRODUKCJI TKANIN WĘLNIANYCH I BAWĘLNIANYCH W POLSCE



Wśród czasopism

Najpiękniejsza historia

Dośkonali publicyści i reportażysta, Franciszek Gil, jeden z niewielu literatów, którzy nie tylko frazesem, ale czynnym portrafiliz dokumentowali swoją miłość do Ziemi Zachodnich, przemówił znowu na szpaltach „Odrodzenia”. Podobnie, jak poprzednie, także i ten reportaż odnosił się do Szczecina.

„Czym jest to miasto?” — zapytuje Gil na wstępie i dochodzi w swym świetnym reportażu do ciekawych wniosków.

Szczecin bowiem — to ani nie „przyczółek wielkości” ani gród Tryglowa”. Wielki Szczecin — to, przede wszystkim miasto awansu społecznego.

„Czuli ci ludzie z Różka i Wągrowca, nawet ludzie z Wilna i Lwowa — pisze o mieszkających Szczeci-

na, — jak poszerza ich ten obszar. Jak rozbudowują ich życie te wyspy, te kanały, te ze wszystkich stron świata wpuszczone w port bocznice i drogi; do Skandynawii, do południowej Ameryki, na Morze Śródziemne i na Pacyfik. Czuli, jak te szerokie cięte ulice, z rozmachem kładzione place, daleko w lasy i o drogi przetrzeczane działnice wzięły ich życie na nowe, szersze szlaki”.

I porównując ludność Szczecina do ludności innych miast Ziemi Odzyskanych, stwierdza Gil: „Wielki Szczecin — to nie tylko osiedlenie się tysięcy ludzi w żelaznym gszczu portu, nad morzem. Wielki Szczecin nie kończy się w prawobrzeżnym Dąbju ani w nadbrzeżnych Gumińskich. Wielki Szczecin zaczyna się daleko w głębi kraju, w dawnych przedmiejskich osiedlach wyrobników i bezrobotnych, długoletnich sług rozmaitych cudzoziemskich legii i kopaiń, którzy w osiedlach tego obszaru stali się burmistrzami”.

„Wewnętrzny awans społeczny dawnych zabuźniaków, podkieleckich gromad zostął gwałtownie tu na zachodzie poszerzony o przemysłowe cywilizacyjne i w głębi uprzemysławiającego się kraju rozpoczynając się dopiero — rewolucyjnie techniczną”.

Tylko dlatego przytoczyliśmy tak ogólnie wypowiedzi Gila, ponieważ reportaż szczeciński zawiera wiele myśli aktualnych i na naszym terenie.

Szczególnie jedno nasświetlenie Gila zasługujące na pełną aprobatę. Gil wystrzega się w swoim reportażu historii. Pisze on wyraźnie: „Szczecin jest naprawdę historycznym miastem naszego zachodu”.

Historia jest rzeczywiście ważną, jak płynną. Operowanie argumentami historycznymi nie zawsze przekonane obcych.

Niki nie zaprzeczy, że ziemia te były kiedyś polskie; a choćby nawet zaprzeczył, stokród ważniejszy będzie w takim wypadku nie dowód naukowy, nie zapleśniały szpagal, ale huty Stożyczna i ruchliwe hale Pafawagu, ale chłop spod Zagrzela; i strażnik nocny na Walsch Chrobrego.

Ziemię Odzyskane — to teren awansu społecznego. Awansu, pozabawionego tradycji, a tym samym kultu i nogi. Awansu ludzi młodych i odważnych.

W „Odrze” Edmund Osmańczyk rozpatruje „Historie Niemców” prof. Velt Valentina. Valentia zmarł przed rokiem, dzieło jego jest pierwszą historią Niemiec, napisaną i wydana po wojnie, ale z widziadła na rozpatrywanie ostatnich wydarzeń w Niemczech — stanowi nader wspaniały i ciekawy publikację.

Osmańczyk zaopatruje straszczanie wywodów Valentina krótkimi, własnym komentarzem:

„Jest to „Historia Niemców”, napisana przez Niemca dla Anglików i Amerykanów. Wyczuwa się po prostu, jak każde zdanie obłożone jest na mentainości anglosaską. Ta „Historia Niemców” nie jest jednak dla Niemców. Dla Niemców, którzyby wstrząsnęli historyczną prawdą, zrozumieć swoją drogą tu dłażkości, która obejmuje i „Zachód i Wschód”.

Wobec metod fałszowania historii i przerabiania jej na użytek Anglosasów musimy być specjalnie czujni i ostrożni. I na niemieckie bombardowanie odpowiedzieć tym, czym doradza Gil, pracą. Działem rym szarego człowieka, który przecież sam tworzy najpiękniejszą i najbar dziej wymowną historię.

Leszek Goliński

Oddział Narodowego Banku Polskiego

w Zielonej Górze

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót instalacyjnych, przebudowy i remont budynku bankowego w Nowej Soli w terminie do 31 sierpnia 1948 roku.

Oferty należy składać do dnia 19 czerwca br. do godz. 12-tej w Oddziale NBP Zielona Góra. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12.30.

Blizsze informacji udziela Oddział NBP Zielona Góra, gdzie oferty mogą otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargowe, specyfikację kosztorysową oraz projekt przebudowy do wglądu.

- NBP zastrzega sobie prawo:
- a) swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę;
 - b) częściowego korzystania z oferty;
 - c) unieważnienia przetargu w części lub całości

bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań.

Tytułem wadium należy złożyć w kasie Oddziału NBP w Zielonej Górze 2% ogólnej kwoty ofertowej w gotówce, albo w walorach ustalonych zarządzeniem Min. Skarbu z dn. 25. 11. 1947 r. (Monitor Polski nr 152/47).

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 10 lipca 1948 r.

NARODOWY BANK POLSKI
Oddział Zielona Góra

K-3344

WSZELKIE

OBRABIARKI, silniki

narzędzia oraz przyrządy pomiarowe

poleca w dużym wyborze Zjednoczenie Mechaników „Ogniw”.
Warszawa, Marszałkowska nr 17.
Oddział Wrocław, Stalina 10. (K-3312)

RADIO

CZWARTEK, 17-go czerwca 1948 r.
6.00 Sygnał czasu, pobudka, 6.05 Gimn. 6.15 Dzień. 6.30 Muz. 6.30 Program dnia. 7.00 Skrót wiad. dzien. 7.05 Muz. 7.20 Cudna miedzka — fragment powieści. 7.30 D.e. muz. por. 8.40 Lok. progr. dnia. 8.45 Po-radnik domowy. 8.55 Inform. ogólnop. 1.00 Skrzynka PCK. 9.10 Wiadom. wrocł. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik połudn. 12.25 Pieśni Perkowski i Szellgowskiego. 12.45 Poczta radiowa. 13.00 Muz. polska. 13.45 Muz. poważna. 14.30 Sto utecich dla najmłodszych. 14.45 Wiadom. dla wsi. 14.57 Inform. Radiof. Przewod. 15.00 Inform. Polski Pld. 15.15 Akтуа 14. 15.25 Pog. Zw. Samop. Chł. 15.30 Śpiewamy piosenki, aud. 81-muz. — 15.50 Muz. 16.00 Dzień. popoł. 16.26 Masze udziwiska. 16.30 Na swójką nute. 16.55 Dymitr Szostakowicz — kwintet. 17.45 Z życia techniki, od-czyt. 18.00 Z życia wyższych uczelni, wywiad z rektorem Akad. Nauk. Poln. 18.05 O działaniu leczniczym lewii łozyskowej. 18.10 Dla każdego coś miłego. 20.00 Dziennik wiecz. 20.30 Przechadzki po Wrocławiu i Dolnym Śląsku. 20.50 Skrzynka jez. 21.00 Opera Donizettiego „Nappoj milione”. 21.40 Faleton liter. 21.55 D.e. ogery. 22.45 Ost. wiadom. 23.00 D.e. opery. 23.55 Program na pro. 24.00 Hymn.

Rabarbar
w każdej ilości zakupuje po cenach rynkowych „ŚLASKOWIN”
Wrocław, Kielbasznica 29/30. Tel. 2830. 4893

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAMY maszynę parową jedno cylindrową, z kondensacją, leżącą, moc 140 KM. Państw. Browar Kobyłepole Poznań, Pl. Wolności 7 2 tel. 32—45 i 12—79. K 3321

MOTOCYKL 100 lub 125 cm mało używany względnie w bardzo dobrym stanie kupi Państwowy Zarząd Wodny we Wrocławiu, ul. Wybrzeże Wv spianiskiego 39. K 3325

KORKI wszelkiego rodzaju kupuje sprzedaje Wytwórnia korków, Wrocław, Sw. Wincenego II. K 3328

GASNIKI, pompy benzynowe Chevro let Dzems 4 półoski tylnie Adle-Junio kupuje. Busola, Rynek 8 I p. K 3329

OKAZJA! Sprzedam radio 7-lampowe, magiczne oko. Wiadomość: ul. Daszyńskiego 40 m. 7. 5082

SPRZĘDKARKE amoniakalna 15 000 kal. sprzedam. Wiadomość: „Słowo Polskie” pod „amoniakalna”. 5075

MEBLE kupno sprzedaj. Wrocław, ul. Ruska 20/21. Skład mebli Glista. K 3248

SPRZEDAM 2 fotele ze stółkiem. łóżko z materacem, lodówkę, ul. Ciepla 17a Puczek. 5067

MAM lokal poszukuje współnika-(czki) branza spożywcza lub zakład z małym kapitałem. Wiadomość, Nowo wiejska 26 w sklepie farb. 5072

FELGI (Kola tarcowe) czterodziuro-we 16 x 5 sześć szlak kupiny: Cen-trala Techniczna, Wrocław, Plac Teatralny 2. 5084

ZGUBIŁY, KRADZIEŻE

ZGUBIONO kartę rejestracyjną Nr. 165505 i inne dokumenty na nazwisko Grabarczyk Stanisław. Nysa. K 3316

SKRADZIONO leg. Ubezpieczalni Spo-łecznej, leg. Zw. Zawodowych, kartę tramwajową, karty odzieżowe Nr. 3041288 i 1394743, Tytcho Wincenty i Tytcho Wiktor. 5078

SKRADZIONO kartę ewakuacyjną na nazwisko Siwoń Józef i Siwoń Anna wystawioną przez pełnomocnika rządu Polskiego we Lwowie w czerwcu 1946 r. 5077

ZGUBIONO metrykę urodzenia i świadectwo szkolne 7 kl. szkoły pow-szachnej na nazwisko Jerzy Szweda. 5068

SKRADZIONO kartę ewakuacyjną nr BE. 06957, kartę związkową, kartę pracy, odcinek zameldowania na nazwisko Jankowski Julian. 5066

ZGUBIONO dowód osobisty i kwity, na nazwisko Fesyna Edward. 5064

ZGUBIONO przydział na dom PUR. Leśnica na nazwisko Kogut Kazimierz. 5063

ZGUBIONO kartę rowerową — wy-daną — Wrocław. Zawarko Leślaw. 5062

SKRADZIONO dowód osobisty, akt nadania prawa własności, kwity za-pleconego podatku na nazwisko Koniczki Mikolaj i dowód osobisty Koniczka Elżbieta. 5066

SKRADZIONO dowód osobisty wy-stawiony przez Zarząd Gminy Węsz-tawskie powiat Lublin na nazwisko Trześniowski Waclaw zamieszkały w Kuznie kwater Luban oraz kartę rowerową na nazwisko Tadeusz Ka-zimierski. K 3320

ZAGUBIONO dowód osobisty wy-stawiony przez Starostwo w Warsza-wie i dowody fabryczne na nazwisko Senator Zbigniew zamieszkały w Pobiedzynie powiat Luban, Plac Wolności 9. K 3320a

POSAD POSZUKUJĄ

INTELIWENTNA lat 36 poprowadzi dom panu na stanowisku. Oferty „Sł. Polskie”. Wr. 1522. 5074

WOLNE POSADY

POTRZEBNA wykwalifikowana wy-chowawczyni do 3-letniego chłopczy-ka. warunki bardzo dobre, Prusa 2/3. 5087

POTRZEBNY zaraz księgowy-bilan-sista albo księgowy-główny. Wynagrodzenie wedle umowy specjalnej. Zgłoszenia osobiste lub pisemne: Wydział Personalny-Przetwórnicy Nr. XIII Legnica, Kręła 10. K 3323

Dyrekcja Wystawy Ziem Odzyskanych

Wrocław, Plac Solny 1

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę i dzierżawę

przez cały okres trwania Wystawy Z.O. „WESOŁEJ KARCZY”

na terenie Wesołego Miasteczka

Blizsze informacje i podkłady ofertowe otrzymać można w Dyrek-cji Wystawy Z. O., pokój nr. 6 w godz. od 9 do 13-tej, począwszy od dnia 14. 6. br.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy do dn. 23. 6. b. r. do godz. 12-tej w Dyrekcji Wystawy Z. O. we Wrocławiu, Plac Solny Nr. 1 w pokoju nr. 6.

Otwarcie ofert przy udziale oferentów nastąpi w tymże dniu o godz. 14-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% sumy ofertowanej do K.K.O. m. Wrocławia na konto Dyrekcji Wy-stawy Z. O. Nr. 250.

Dyrekcja Wystawy Z. O. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta wzgl. kilku oferentów do przetargu ściślejszego, jak również prawo częściowego, lub całkowitego unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn i bez prawa jakiegokolwiek roszczenia ze strony oferentów. K 3326

LOKALE

POKÓJ umeblowany, do czasu Wy-stawy odstąpię. Murarska 4/8. 5088

POTRZEBNY pokój przy rodzinie dla dwóch panów z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia: Pracownia rymarska, Rynek 6, Wrocław. 5083

ODSTAPIE wille jednorodzinna w remoncie z pięknym ogródkiem owo-cowym na Zalesiu. Zwrot poniesio-nych kosztów rzeczywistych. Zgło-szenia pod „Maria” Słowo Polskie. 5089

SKLEP narożny z mieszkaniem od-stąpię. Wrocław Siemienińskiego 18, Łódzki na prađ. 5090

UWAGA Legnica: poszukuje 3 poko-je kuchnia umeblowana, komfort, za-zwrotem kosztów. Zgłoszenia Legni-ca Poczta 1 II p. Bobrowski. 5070

POSZUKUJĘ 3 pokoje z kuchnią, umeblowane. Oferty do „Słowa Polskie-go” Al. P. 5079

POKOJU z kuchnią względnie toalet-ego pokoju na okres trzech miesięcy poszukuje w Polanicy Zdroju. Zgło-szenia: Wrocław, Kielbasznica 24 — „Chemifarma”. 5065

RÓŻNE

OSTRZEŻENIE! Zawiadamiamy, że ob. Kopicowski Stanisław z dniem dzisiejszym nie jest naszym przed-stawicielem i nie ma prawa zbiera-nia zamówień. Wytwórnia Perfuma-ryjna „Star” Inż. Steruszkiewicz, Śka z o. o. Kraków, Krakowska 1. K 3315

TRANSPORT samochodowe daleko-bieżne i miejscowe wykonuje DPS, Nowowiejska 20/22, tel. 3032. K 3035

BOLESŁAW KARPŃSKI 18)

Dziewczyna i atom

W zakładach chemicznych amerykańskiego miliona-ry Wooda pracuje inż. Smith, dawny współpracownik zakładów Farbenindustrie w Niemczech. Inż. Smith po rozmowie ze swym szefem udaje się do gabinetu dentystycznego niejakiego Dr. Fitscha.

— Pan wie, że od przyjazdu do Ameryki posunęłam się w nich daleko. Zdawało mi się, że byłem już bliski ostatecznego rozwiązania. Omyliłem się. Trudno, nie jestem rzemieślnikiem, ale człowiekiem nauki! Nie mogę gwarantować...

— Pan się dopiero teraz myśli, panie Schmidt! Od chwili gdy pan związał się z nami, jest pan tylko A 128. Żadnym człowiekiem nauki. Jak to pan nazwał, a tylko A 128.

— Ale pan wymaga jednak ode mnie naukowych wyników!

— Tak. Każdy musi dać z siebie to, na co go stać. Pan zna się na chemii i fizyce — dobrze, gdzie są pańskie odkrycia w tej dziedzinie?

— Niedługo je panu przedstawię!

— Skąd pan ma tę pewność?

— Proszę mnie wystuchać! Pracuję w laboratorium z pewnym młodym chemikiem, nazwiskiem Benjamin Scott. Pokoje nasze sąsiadują z sobą. Scott pracuje nad

przemianą o ciężarze atomowym 87. Są to badania zupełnie różne od tych, jakie ja prowadzę, ale co jest zdumiewające, to to, że pomimo odmienności celów, metody, jakich używa Scott, są analogiczne do moich. Ostatnio zauważyłem u niego notatki, które świadczą, że pracuje teraz nad tym samym zagadnieniem, które wstrzymało moje badania. Mało tego: on to zagadnienie rozwiązał!

— Co to za zagadnienie?

— Chodzi o zwolnienie biegu neutronów podczas łańcuchowego procesu rozpadania się atomów. Jemu jest to potrzebne, aby uniknąć gwałtownego wybuchu przy przemianie materii, mnie, aby tę gwałtowność wzmoc.

— Nie rozumiem. Proszę wypowiedzieć się jaśniej.

— Jeżeli bombardujemy neutronem atom uranu, to atom ten wydziela z siebie kilka nowych neutronów. Te znów uderzają w dalsze atomy i powodują ich rozpad. Następuje reakcja łańcuchowa, która doprowadza do całkowitego rozpadu całej masy uranu. Ale między poszczególnymi atomami istnieją ogromne, wolne przestrzenie, wiele neutronów nie trafia w jądra i „ucieka” bezproduktywnie. Chodzi więc o takie zwolnienie biegu neutronów, aby stanowią one niezawodne, celne, pociski. Wtedy wybuch będzie wielokrotnie szybszy, a co za tym idzie — silniejszy. Dotychczasowe bomby atomowe wyzyskiwały tylko niewielką część siły, jaką kryje w sobie atom, jeżeli potrafi się wzmocnić celność neutronów — wybuch wstrząśnie światem!

— Nie, Scott dąży do takiego rozładowania atomu, aby wybuch w ogóle nie nastąpił, aby rozpad odbył się w drodze powolnej przemiany jednego pierwiastka na inne. Ale do tego celu musi jeszcze więcej zwolnić bieg neutronów, niż to potrzebne jest mnie. Proszę pamie-

tać, że jeżeli mówię o „powolnych” neutronach, to po-wolność ta wyraża się i tak szybkością kilku tysięcy metrów na sekundę. Wystarczy tego, aby wzmocnić celność neutronów i spowodować wybuch o niemożliwym wprost do przewidzenia skutkach, ale na to, aby rozpad odbył się w drodze „pokojowej” — rzeba tę szybkość sprowadzić do kilkuset lub może nawet kilkudziesięciu metrów na sekundę.

— I ten Scott osiągnął to?

— Nie wiem. Myślę, że jeszcze nie. Ale tę szybkość, która stanowiąca cel moich badań, uzyskał już na pewno.

— Wiąca? — dr. Fitch rozłożył ręce, jak gdyby dźwigiąc się niezadności doktora.

— Więc należy mu tę tajemnicę wykraść, czy to miał pan na myśli? Tak, tylko to nie jest takie łatwe. Scott jest nieufny i kryje się ze swymi wynikami.

Dr. Fitch przechadzał się w milczeniu po pokoju.

— Gdzie on mieszka? — zapytał nagle.

— Scott? Mogę się tego łatwo dowiedzieć, ale...

Panie Fitch! Proszę nie używać na razie żadnych gwałtownych środków! To byłoby w tej chwili niebezpieczne. Proszę pozostawić tę sprawę w moich rękach. Scott jest trochę czasu, wydobędzie z niego, co mi jest potrzebne. podejrzyli i skryty, ale jeżeli zostawi mi pan jeszcze A wtedy — nie powie pan, że przyjechałem tu dla od-poczynku!

— Dobrze! — Fitch zatrzymał się przed doktorem. — Daję panu jeszcze miesiąc czasu. Jeżeli doprowadzi pan swoje badania do końca i da nam do reki broń, jaką pan obiecał, nie minie pana nagroda. Ale jeżeli za-wiedzie pan jeszcze raz nasze zaufanie, — mały czło-wiek zrobił rękoma ruch, jakby zrzucił chciał z siebie odpowiedzialność — to już ja nic nie poradzę!

(Dalszy ciąg jutro)